

Imańska, Iwona

Biblioteki mieszczan elbląskich w XVIII wieku

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 28 (259), 149-160

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IWONA IMAŃSKA

BIBLIOTEKI MIESZCZAN ELBLĄSKICH W XVIII WIEKU

Zarys treści. Życie umysłowe i kulturalne Elbląga w XVIII w. Źródła do dziejów bibliotek prywatnych. Książka w domu średnio zamożnego mieszczaństwa. Księgozbiory elity umysłowej i finansowej.

Wiek XVIII sprzyjał powstawaniu nowych i ciekawych zbiorów bibliotecznych. Było to w pewnym stopniu związane z tak charakterystycznym dla oświeceniowej kultury europejskiej kolekcjonerstwem. Prócz książek zbierano wówczas różnorodne osobliwości przyrody, numizmaty, dzieła sztuki, dokumenty archiwalne odnoszące się do dziejów rodziny, miasta czy regionu. Kolekcjonerstwo dotarło również do miast Prus Królewskich. Wiemy o szerokim rozpowszechnieniu książki wśród mieszczan gdańskich, posiadających w XVIII w. co najmniej 270 bibliotek¹. Księgozbiory prywatne gromadzili również mieszkańcy Torunia². Mało natomiast wiemy o książkach w domach mieszczaństwa elbląskiego w XVIII w. O kilku księgozbiorach prywatnych wspominają XVIII- i XIX-wieczni badacze Elbląga³. Zbiory znaczone ekslibrisami zarejestrowali Wittyg⁴ i Groth⁵, a o licytacji biblioteki Grübnaua pisał Lassota⁶. Nie były to zapewne jedyne biblioteki zebrane przez elblążan

¹ K. Podlaszewska, *Księgozbiory mieszczan gdańskich w XVIII w.*, Zapiski Historyczne, t. 35: 1970, s. 51—63.

² Eadem, *XVIII-wieczne księgozbiory mieszczan toruńskich jako przejaw ich kultury umysłowej*, [w:] 500-lecie polskiego słowa drukowanego na Śląsku. Materiały sesji naukowej 9—11 X 1975, Wrocław 1978, s. 231—248.

³ A. N. Tolckemit, *Elbingischer Lehrer Gedachtniss, das ist Leben und Schriften aller Evangelischer Lehrer...*, Danzig 1753; J. A. Merz, *Geschichte der Gymnasiums-bibliothek*, [in:] *Programm des Gymnasiums zu Elbing*, Elbing 1840—1848; E. G. Kersten, *Die evangelische Kirche des Stadt- und Landkreis Elbing von der Reformation bis zur Gegenwart*, Elbing (b.r.w.); M. G. Fuchs, *Beschreibung der Stadt Elbing und ihres Gebietes in topographischer, geschichtlicher und statistischer Hinsicht*, Bd. 2, Elbing 1821.

⁴ W. Wittyg, *Ex-librisy bibliotek polskich XVII i XVIII w.*, Warszawa 1903.

⁵ P. Groth, *Mało znane exlibrisy gdańskie i elbląskie*, Libri Gedanenses, R. 1: 1967, s. 129—134.

⁶ J. Lassota, *Elbląski księgozbiór Abrahama Grübnaua*, Rocznik Elbląski, R. 3: 1965, s. 139—149.

w XVIII w., tym bardziej, że kolekcjonerstwo książek nie było w Elblągu czymś nowym i datuje się od XVI stulecia.

W Elblągu, trzecim co do wielkości mieście Prus Królewskich, życie umysłowe i kulturalne rozwijało się w pierwszej połowie XVIII w. dość pomyślnie, mimo trudnej sytuacji politycznej i gospodarczej miasta, spowodowanej kilkakrotnym oblężeniem w czasie wojny północnej. Ośrodkiem życia umysłowego Elbląga było w tym czasie mające już 300-letnią tradycję gimnazjum akademickie. Od początku XVIII w. kolejni rektorzy szkoły wprowadzali stopniowo zmiany w programie nauczania. Jan Sartorius (rektor w latach 1698—1704) rozszerzył program m.in. o nauczanie geografii Europy zachodniej i matematyki, a Christian Jakub Koitsch (rektor w latach 1705—1734) wprowadził historię polsko-pruską, genealogię, heraldykę, poezję niemiecką i historię literatury, zaś od 1727 r. język francuski i prawo polskie i pruskie, a kurs sekundy rozszerzył o matematykę⁷. Duży nacisk na nauczanie przedmiotów humanistycznych położył też kierujący szkołą w latach 1735—1745 Daniel Seyler. Wśród przedmiotów wprowadzonych przez niego był m.in. język polski, wykładany później przez J. D. Hoffmanna. W tym czasie poszerzono również program przedmiotów matematycznych. Zmiany wprowadził profesor matematyki Jakub Voit, który przy nauczaniu tych przedmiotów posługiwał się pomocami naukowymi (mapy, globusy, modele), a wykłady oparł na podręcznikach Christiana Wolffa⁸. Program z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych uległ dalszemu poszerzeniu za czasów Jana Langego (1746—1781). W rezultacie już od końca XVII w. i przez cały wiek XVIII program szkoły był ciągle modyfikowany. Najistotniejszych zmian dokonał już rektor Koitsch. Reformy Koitscha wzorowane były na szkołach organizowanych przez Augusta Hermanna Frankego i szły w kierunku dostarczenia młodzieży wiedzy przydatnej w życiu. Zmiany w programie poczynione w latach dwudziestych XVIII w. odpowiadały wymogom europejskiej pedagogiki wczesnego Oświecenia i należały do rozwiązań pionierskich na ziemiach Rzeczypospolitej. Nieco wcześniej wprowadzono je tylko w Gimnazjum Toruńskim, a dopiero w kilka lat później w szkole gdańskiej⁹. Jednym z rezultatów reformy programowej były liczne wyjazdy absolwentów gimnazjum na studia zagraniczne. W XVIII w. aż 579 absolwentów podjęło dalszą naukę. Z reguły przyjmowani oni byli na drugi rok studiów. Najwięcej, bo aż 128 rozpoczęło studia w latach 1721—1730, a więc

⁷ M. Pawlak, *Dzieje Gimnazjum Elbląskiego w latach 1535—1772*, Olsztyn 1972, s. 52.

⁸ *Ibid.*, s. 54.

⁹ *Ibid.*, s. 136—173; S. Salmonowicz, *Ewolucja luteranckiego szkolnictwa średniego w Polsce w XVIII w.*, *Roczniki Humanistyczne*, t. 25: 1977, z. 2, s. 255.

w okresie najważniejszych przemian szkoły, wyjeżdżając wówczas głównie do Halle, Jeny i Królewca¹⁰.

Gimnazjum elbląskie spełniało również funkcje kulturalne. Było ono organizatorem różnych imprez, m.in. uroczystości państwowych i jubileuszy lokalnych, uświetnianych występami uczniów. Przy gimnazjum działał teatr szkolny, wystawiający sztuki, których autorami byli przede wszystkim rektorzy i konrektorzy szkoły. Uroczystości i występy miały z reguły charakter otwarty, a uczestnikami ich byli rodzice uczniów i przedstawiciele władz miejskich¹¹.

Życie naukowe Elbląga skupiało się także przez kilka lat w założonym w 1721 r. przez J. D. Seylera „Societas Litteraria”. Było to drugie na ziemiach Rzeczypospolitej towarzystwo naukowe. Jego twórca wzorował się na założonym rok wcześniej towarzystwie gdańskim. Często gościem w Elblągu był zresztą członek gdańskiego „Societas Litteraria”, botanik i lekarz J. F. Breyn. Elbląskie towarzystwo gromadziło elitę umysłową miasta, a jego zadaniem było inspirowanie badań przyrodniczych i humanistycznych. „Societas Litteraria” istniało jednak tylko do 1727 r. i miało raczej ograniczony zasięg oddziaływania¹².

Poza gimnazjum akademickim i towarzystwem naukowym działalnością naukową na mniejszą skalę i najczęściej o charakterze amatorskim zajmowali się niektórzy wykształceni mieszczanie, urzędnicy miejscy, przedstawiciele duchowieństwa, kupcy. W kręgu ich zainteresowań znajdowały się przede wszystkim dzieje własnej rodziny i miasta. Biografistyką elbląską zajmował się np. pastor Aleksander Mikołaj Tolckemit, autor *Elbinger Lehrer Gedachtnis*, a historią miasta kupiec Abraham Grünau¹³.

Rozwój życia umysłowego i kulturalnego Elbląga został przerwany w 1772 r., gdy miasto dostało się pod panowanie Prus i szybko stało się jednym z prowincjonalnych miast pruskich.

Wytworzona od początku wieku atmosfera sprzyjała kolekcjonowaniu książek przez przedstawicieli różnych grup mieszczaństwa. Dowodów na to dostarczają nam zachowane do dziś źródła. Najliczniejsze z nich to dokumenty rękopiśmienne przechowywane w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Są to pochodzące z połowy XVIII w. spisy ruchomości elblążan zarejestrowane w aktach spadkowych, aktach miejskich i inwen-

¹⁰ M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie młodzieży z Prus Królewskich w XVI—XVIII w.*, Toruń 1988, tab. 7.

¹¹ Idem, *Dzieje Gimnazjum...*, s. 183; S. Gierszewski, *Elbląg. Przeszłość i teraźniejszość*, wyd. 3 popr. i rozszerz., Gdańsk 1970, s. 121—123.

¹² J. Staszewski, *Towarzystwa naukowe w Gdańsku, Toruniu i Elblągu w XVIII w.*, *Zapiski Historyczne*, t. 40: 1975, z. 3/4, s. 17.

¹³ M. Pawlak, *Aleksander Mikołaj Tolckemit (Tolckemit) (1715—1759) pastor, historyk elbląski*, [w:] *Zastężeni ludzie dawnego Elbląga. Szkice biograficzne*, red. M. Biskup, Wrocław 1987, s. 156; J. Lassota, op. cit., s. 140.

tariach. Odnotowują one głównie małe zbiory, należące do uboższego bądź średnio zamożnego mieszczaństwa. Spisy te zawierają wykaz ruchomości wraz z książkami, z tym, że często informacje o książkach są bardzo ogólne i ograniczają się do podania liczby woluminów, bądź do ich wyceny¹⁴. Drugim ważnym źródłem są drukowane katalogi aukcyjne. Umożliwiają one dokładne zapoznanie się z zawartością księgozbioru¹⁵. Uzupełnienie bazy źródłowej stanowią informacje o mających się odbyć aukcjach bibliofilskich, zamieszczane na łamach miejscowej prasy¹⁶, oraz zachowane do dziś ekslibrisy. W rezultacie dzięki wymienionym źródłom mamy informacje o 57 bibliotekach prywatnych w Elblągu w XVIII w. Nie są to zapewne wszystkie zgromadzone w Elblągu w tym okresie księgozbiory. Na liście tej brak np. nazwisk wielu profesorów tamtejszego gimnazjum, duchownych i urzędników miejskich, a więc przedstawicieli ówczesnej elity umysłowej. Trudno sobie wyobrazić, aby nie posiadali oni bibliotek, tym bardziej, że nazwiska ich widnieją na listach prenumeratorów niektórych książek wydawanych drogą subskrypcji i wśród uczestników odbywających się w XVIII wieku w Elblągu aukcji bibliofilskich¹⁷. Nie o wszystkich odnotowanych zbiorach mamy jednakowo zasób wiadomości, a zdarza się, że nasza wiedza kończy się na stwierdzeniu faktu, że dana osoba posiadała jakieś książki.

Właścicielami bibliotek prywatnych w Elblągu w XVIII w. były osoby

¹⁴ Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: AP Gd.), Akta m. Elbląga, sygn. 369, 1 (t. 68, 375, 1232, 2932, 2935, 2952, 2955—2956, 4100).

¹⁵ [A. Grünau], Verzeichniss der von dem verstorbenen [...], hinterlassenen Bücher, Manuscripthen... (rkps, Książnica Miejska w Toruniu, sygn. 53312); [J. D. Hoffmann], *Catalogus bibliothecae b. [...] libris selectis theologicis, philosophicis, historicis, literaris alisque instructae ac publica auctionis lege d. 3. Febr. anni MDCCCLXVIII pro parata pecunia...*, Elbingae [1768] (Biblioteka Narodowa, Warszawa, sygn. XVIII.1.3851); [J. J. Martini], *Verzeichniss meistentheils theologischer Bücher, welche D. 26 Aug. 1748 in den gevöhltn. Stunden durch öffentlichen Ausruff [...] sollen verkauft werden*, Elbing 1748 (Bibl. Uniw. w Toruniu, sygn. Pol. 8. II 3718); [P. Poselger], *Catalogus librorum theologicorum, juridicorum, philosophicorum, viri [...], quorum auctio publica parata pro pecunia, die XXI. Januar. MDCCXVII. hor. VIII. matutina et 1. pomerid. instituetur...*, Elbingae [1717] (Biblioteka Narodowa, Warszawa, sygn. XVIII.2.4642); [J. Urinus], *Catalogus librorum e vario eruditionis genere quos vir [...], quique hastae publicae parata pro pecunia vendendi Deo volente anno 1719 die 11 Septembris...*, Elbingae [1719] (Biblioteka Narodowa, Warszawa, sygn. XVIII.2.3419).

¹⁶ *Elbingische Anzeigen von Handlungs-ökonomischen-historischen und literarischen Sachen (1787—1790); Westpreussische Frag- und Anzeigungs-Nachrichten zum Nutzen und zur Bequemlichkeit des Publikums (1775—1800)* (dalej: *Westpreussische Nachrichten*).

¹⁷ Por. np. wykaz prenumeratorów zamieszczony w książce J. W. Rudawskiego, *Historiarum Poloniae ab Excessu Vladislai IV ad Pacem Olivensem usque libri IX sen Annales, Varsoviae et Lipsiae 1755*; I. Imańska, *Wśród bibliofilów elbląskich z potowy XVIII w.*, [w:] *Studia o bibliotekach i zbiorach polskich*, t. 1, Toruń 1991, s. 19—27.

wywodzące się z różnych grup społecznych. Prawie połowa znanych nam bibliotek należała do rzemieślników, drobnych kupców i przedstawicieli ubogiego mieszczaństwa. Najczęściej ludzie ci posiadali po kilka książek. Treściowo ich zbiory prawie się od siebie nie różniły. Przeważała w nich książka religijna, będąca w codziennym użyciu, sporadycznie fachowa lub poradniki z zakresu gospodarstwa domowego. Literatura religijna to z reguły Biblie, modlitewniki i śpiewniki określane przymiotnikami „elbląski” lub „gdański”. Pochodziły one zapewne głównie z miejscowej oficyny, która od 1703 do 1772 r. wydała aż 15 różnych edycji kancjonałów¹⁸. Najpoczytniejszymi autorami w tym środowisku byli: teolog luterński Johann Arndt (czytany był zwłaszcza jego traktat *Sechs Bücher von wahren Christenthum*) oraz Christian Langhausen (z jego prac najczęściej czytane były *Kinder-Postille* i *Biblische Haus-Andachten...*). Taki typowy zestaw książek miał m.in. zmarły w 1752 r. handlarz Samuel Vorloff. W pośmiertnym inwentarzu spisano jego 41 książek o treści religijnej, w tym pisma Arndta, Lutra, Langhausena oraz 18 „starych książek” i śpiewnik „elbląski” ze srebrnymi okuciami wartości 24 florenów¹⁹. Podobnie wyglądał zestaw ośmiu książek uwzględnionych w spisie ruchomości bliżej nie znanego Petera Radau. Na uwagę zasługuje obecność w jego zbiorze gdańskiego pisma historycznego „Preussische Sammlung”²⁰. Nie można wykluczyć, że czasopismo to trafiło do P. Radau przypadkowo, choć również w tym środowisku można było spotkać zbiory wykraczające poza przeciętny zestaw tytułów, takie, w których były książki historyczne, a sporadycznie nawet pisma autorów oświeceniowych i czasopisma. Poszerzony bywał również krąg autorów literatury religijnej. Znamienne, że w tej grupie właścicieli książek było kilku zwolenników pietyzmu, czytelników prac samego twórcy tego kierunku Augusta Hermanna Franckego. Jego pracę *Postilla über die evangelien und episteln* posiadali Michał Krampff²¹ i Anna Maria Achenwall, żona drobnego kupca Jakuba Achenwalla, która wśród 12 książek religijnych miała również pracę Spenera *Glauben lesen*²². Obecność w tym środowisku dzieł pietystów musi świadczyć o sporej popularności pietyzmu w pierwszej połowie XVIII w. w Elblągu. Nurt ten, mimo pewnych oporów ze strony miejscowego duchowieństwa, od początku stulecia propagowany był przede wszystkim przez profesorów gimnazjum: Koitscha, Seylera i Hempla²³.

¹⁸ J. Sekulski, *Bibliografia druków elbląskich 1558—1772*, Warszawa 1988.

¹⁹ AP Gd., Akta m. Elbląga, sygn. 369, 1, t. 2956, s. 404—405; *Die Martikel der Gymnasiums zu Elbing*, hrsg. von H. Abs, Danzig 1936—1944, s. 214.

²⁰ AP Gd., Akta m. Elbląga, sygn. 369, 1, t. 2956, s. 539.

²¹ *Ibid.*, t. 2956, s. 853.

²² *Ibid.*, t. 2956, s. 709.

²³ S. Salmonowicz, *Pietyzm na Pomorzu polskim oraz w Wielkopolsce w pierwszej połowie XVIII wieku*, Roczniki Humanistyczne, t. 27: 1979, z. 2, s. 99.

Książki przedstawicieli wczesnego Oświecenia niemieckiego posiadał natomiast kupiec Michał Pambius. W spisie wykonanym w 1754 r. odnotowane zostały dwie pozycje Ch. Wolffa, w tym *Auszüge am der Anfangs-Gründe aller mathematischen Wissenschaften*, S. Pufendorfa *Einleitung zu der Historie der vernehmster Reichs und Staaten zu jetzigen Zeit in Europa sich finden* oraz prace Gottscheda i pisma filozoficzne Leibniza²⁴. Autorzy ci byli znani w Elblągu od około lat trzydziestych XVIII w. Ich prace popularyzowane były w tym czasie przez profesorów gimnazjum, m.in. przez Seylera i Woita²⁵. W sumie księgozbiór Pambiusa liczył 36 pozycji. Prócz wymienionych dzieł miał jeszcze kilka bliżej nie określonych wydań Biblii, śpiewnik „elbląski”, książki Arndta i Langhausena oraz wilkierz gdański i „Preussische Sammlung”.

W sumie w odniesieniu do tej grupy społecznej mamy informacje o 27 zbiorach książek, przy czym przeważnie są to zbiory kilkutomowe, o charakterze utylitarnym, z nielicznymi wyjątkami. Obecność książek w tym środowisku świadczy o rozpowszechnieniu się w XVIII w. umiejętności czytania. Książka stanowiła tu także często lokatę kapitału. Biblię lub modlitewnik w miarę możliwości zaopatrywano w oprawy ze srebrnymi okuciami i zapinkami.

Inny charakter miały księgozbiory należące do przedstawicieli elity umysłowej i finansowej miasta. Z trzydziestu znanych obecnie prywatnych bibliotek dwanaście należało do urzędników miejskich (burmistrzów, wójtów, rajców, sekretarzy), siedem do duchownych protestanckich, a pozostałe do profesorów, lekarzy, bogatych kupców, oficera i drukarza. Niestety, znana nam jest zawartość tylko dziewięciu z wymienionych zbiorów. Na przykład w odniesieniu do najliczniej tu reprezentowanej grupy zawodowej — urzędników miejskich — o większości zbiorów możemy jedynie stwierdzić, że istniały. Zachowane źródła pozwalają nam przypuszczać, że znajdowały się wśród nich księgozbiory duże, przy gromadzeniu których zainteresowania zawodowe właściciela szły w parze z jego zamiłowaniem bibliofilskimi. Świadczyć o tym może fakt znakovania książek ekslibrisami. Tak było w wypadku biblioteki burmistrza Karola Ernesta Ramseya (1721—1771)²⁶ oraz rajcy miejskiego Karola Teodora Brackenhausena (1726—1791). Twórcą ekslibrisu dla obu zbiorów był elbląski miedziorytnik Jan Fryderyk Endersch. Biblioteki te uległy całkowitemu rozproszaniu. Księgozbiór Brackenhausena został sprzedany na aukcji w 1793 r. Z kilku przykładowo podanych w ogłoszeniu prasowym tytułów można wnioskować, że był on bogaty w literaturę historyczną²⁷.

²⁴ AP Gd., Akta m. Elbląga, sygn. 369, 1, t. 2956, s. 581—591.

²⁵ M. Pawlak, *Dzieje Gimnazjum...*, s. 54, 149, 174.

²⁶ W. Wityg, op. cit., s. 62; P. Groth, op. cit., s. 132—133.

²⁷ P. Groth, op. cit., s. 133—134; Westpreussische Nachrichten, 1793, Nr. 80, s. 709.

Książki zbierał również Jan Henryk Dewitz (1706—1767), wójt elbląski, nadworny aptekarz królewski. Miał bogatą kolekcję numizmatów, z której 894 stare monety podarował bibliotece gimnazjum elbląskiego. Biblioteka Dewitza została sprzedana na aukcji w 1769 r.²⁸ Taki sam los spotkał wcześniej księgozbiór Piotra Poselgera (zm. 1709), sekretarza miejskiego, a następnie rajcy²⁹. Aukcja jego biblioteki, liczącej 490 książek, odbyła się w 1717 r. i była to pierwsza znana nam aukcja bibliofilska przeprowadzona w Elblągu. Książki wystawione na licytację zostały spisane w katalogu, przechowywanym dziś w zbiorach Biblioteki Narodowej. Księgozbiór miał charakter typowo humanistyczny. Zawierał pisma religijne, dzieła pisarzy starożytnych, książki historyczne i prawnicze (statuty i konstytucje sejmowe). Obecność tych ostatnich związana była z działalnością zawodową właściciela zbioru. Na profil biblioteki wywarł wpływ fakt, że prawie w całości powstała ona w XVII w. Mimo to Poselger posiadał książki świadczące o docieraniu do elity rządzącej Elbląga nowych prądów filozoficznych. Miał m.in. dzieła bardzo popularnego w drugiej połowie XVII w. Pufendorfa³⁰.

Spośród siedmiu księgozbiorów prywatnych, których właścicielami byli duchowni protestanci, znamy zawartość tylko jednego. Zebrał go pastor Jan Jakub Martini (1675—1747). Po śmierci pastora bibliotekę liczącą ponad 1300 druków, głównie treści religijnej, sprzedano na aukcji. Martini posiadał różne wydania Biblii i komentarze do niej, pisma Ojców Kościoła, modlitewniki i zbiory kazań, dzieła Lutera, Kalwina, Osiandra i Melanchtona. Z pisarzy humanistycznych miał najwięcej prac Erazma z Rotterdamu, Machiavellego i Lipsiusa. Ważną pozycję w księgozbiorze pastora zajmowały książki o treści historycznej. Martini interesował się szczególnie dziejami Polski i Prus. Miał m.in. dzieła Heidensteina, Duisburga, Hartknocha, Lengnicha i Brauna. Bibliotekę uzupełniały liczne edycje dzieł autorów starożytnych, książki szkolne, a z literatury pięknej m.in. lipskie wydanie *Robinsona Crusoe* i wiersze Opitza. W sumie Martini zgromadził księgozbiór typowy dla duchownego tego okresu, stanowiący w pierwszym rzędzie warsztat jego pracy zawodowej³¹.

„Wyborową bibliotekę” pozostawił po sobie również polski kaznodzieja w kościele św. Ducha Johann Nagel (1671—1732)³². Dość duże i ciekawe zbiory musiał zapewne zgromadzić pastor w kościele Mariackim, senior elbląskiego duchowieństwa Daniel Rittersdorf (1693—1770). Biblioteka Rittersdorfa mieściła się w specjalnie do tego celu przystosowanym pomieszczeniu i była często obiektem zainteresowania gości prze-

²⁸ J. Lassota, *Zarys dziejów Biblioteki Elbląskiej (1601—1945)*, Rocznik Elbląski, t. 1: 1961, s. 111.

²⁹ *Die Martikel...*, s. 151.

³⁰ [P. Poselger], op. cit.

³¹ [J. J. Martini], op. cit.; *Die Martikel...*, s. 168; AP Gd., Akta m. Elbląga, sygn. 369, 1, t. 2955, s. 48—53.

³² A. M. Tolckemit, op. cit., s. 89—90.

bywających w Elblągu³³. O księgozbiorze Daniela Ludwika Webera (1737—1821) wiemy jedynie, że powstał na bazie książek odziedziczonych po ojcu. W 1823 r. został zlicytowany. Sporządzony przy okazji katalog rejestrował 5878 tytułów, w większości o tematyce teologicznej. Później część tych zbiorów trafiła do Biblioteki Miejskiej w Elblągu³⁴.

Niewiele możemy także powiedzieć o księgozbiórach profesorów gimnazjum elbląskiego. Znane są nam biblioteki Urinusa i Hoffmanna, wiemy, że sporo książek zebrał Seyler. Dwa pierwsze zbiory zostały sprzedane na aukcjach w 1719 i 1768 r. — należały więc do przedstawicieli dwu różnych pokoleń, osób o różnych zainteresowaniach. Jan Urinus (zm. 1719) był nauczycielem filozofii i matematyki i konrektorem gimnazjum. Jego wykłady z matematyki zdobyły dużą popularność. W 1711 roku słuchał ich m.in. Piotr Wielki i generał Brus³⁵. Biblioteka Urinusa liczyła 1367 dzieł. Prócz książek matematyczno-przyrodniczych, z *Astronomia instaurata* Tycho de Brahe, miał bogaty zestaw dzieł starożytnych, a z humanistycznych pisma Erazma z Rotterdamu, J. Bodina, Machiavellego, Melanchtona, dalej F. Bacona, J. Lipsiusa, S. Pufendorfa i sporo dzieł Jana Amosa Komeńskiego. Ozdobą książek z zakresu historii było kilka tomików z wydawanej przez Elzewira w Lejdzie w pierwszej połowie XVII w. serii historyczno-podróżniczej „małe republiki” (Szwecja, Szkocja, Polska, Dania, Norwegia, Turcja). Z polskich autorów czytywał Urinus Sarbiewskiego, Kwiatkiewicza, Tylkowskiego, w tym niektóre pozycje w języku polskim, np. *Dworzanina polskiego* Górnickiego. Zresztą prócz książek w języku polskim, po łacinie i niemiecku miał też sporo dzieł w językach francuskich i angielskim. Temu różnorodnemu pod względem tematycznym i językowym zestawowi książek towarzyszył bogaty zbiór słowników wielojęzycznych³⁶.

Bardzo starannie dobranym warsztatem pracy historyka była natomiast biblioteka Jana Daniela Hoffmanna. Jan Daniel Hoffmann (1701—1766) pochodził z Torunia. Tam też ukończył gimnazjum, a następnie dzięki stypendium toruńskiej Rady Miejskiej studiował w Wittenberdze, Jenie i Lipsku. Od 1746 r. do końca życia związał się z Elblągiem. Był konrektorem gimnazjum i nauczycielem języka polskiego z elementami historii Polski, Prus Królewskich i prawa publicznego Królestwa Polskiego. Naukowo zajmował się etymologią języka polskiego, historią Polski i Prus oraz dziejami drukarstwa³⁷. Biblioteka Hoffmanna po jego

³³ F. Ch. Breyne, *Journal unserer Elbinger Reise 1743. Im Monath Januar*, hrsg. von E. Carstern, *Elbinger Jahrbuch*, 1927, H. 5/6, s. 28.

³⁴ E. G. Kersten, op. cit., s. 64.

³⁵ M. Pawlak, *Nauczyciele Gimnazjum Elbląskiego w latach 1535—1772*, cz. 2, *Rocznik Elbląski*, t. 6: 1973, s. 173.

³⁶ [J. Urinus], op. cit.

³⁷ L. Pszczółkowska, *Jan Daniel Hoffmann (1701—1766) profesor gimnazjum, historyk, historyk drukarstwa, bibliograf*, [w:] *Wybitni Pomorzanie XVIII w. Szkice biograficzne*, Wrocław 1983, s. 79—85.

śmierci częściowo (w tym rękopisy) została przejęta przez Jana Schmidta. W 1821 r. spadkobiercy Schmidta wystawili zbiory na aukcję. Część biblioteki została zlicytowana już w 1768 roku. Ten zbiór liczył 1988 pozycji. Znaczną jego część stanowiły polonika, w tym książki z zakresu historii Polski i Prus oraz prace lokalnych twórców współczesnych Hoffmannowi. Zebrał Hoffmann prawie wszystkie dzieła z interesującej go dziedziny. Miał więc opracowania historyczne pióra Kromera, Piaseckiego, Długosza, Strykowskiego, Waesberga, Kobierzyckiego, Duisburga, Hartknocha, Lengnicha, Lubienieckiego, Starowolskiego, a także Modrzewskiego, A. M. Fredry, Janockiego, herbarz Chmielowskiego, dzieła P. Potockiego i poezje Sarbiewskiego. Jak we wszystkich bibliotekach z tego okresu, tak i u Hoffmanna były książki religijne, w tym słynna Biblia gdańska wydana w 1632 r. przez Hünefelda, oraz literatura starożytna. W odróżnieniu od biblioteki Urinusa, w księgozborze Hoffmanna znajdowało się już sporo dzieł prekursorów Oświecenia, głównie niemieckiego i angielskiego: Ch. Thomasiusa, Ch. Wolffa, Leibniza, Locke'a, Bacona. Ważną pozycję w tym zbiorze zajmowały również czasopisma. Prócz pism lokalnych, takich jak „Preussische Zehende”, „Preussischer Todes-Tempel”, „Erläutertes Preussen” oraz „Polnische Bibliothek”, miał mitzlerowskie „Acta Litteraria” i „Journal Littéraire de Pologne” Ch. Friesego, lipskie „Acta Eruditorum” jeszcze z końca XVII w., „Acta Philosophicorum”, „Europäische Fama” i wiele innych niemieckich czasopism z pierwszej połowy XVIII w. Liczna obecność w księgozborze Hoffmanna dzieł autorów wczesnooświeceniowych i czasopism, pełniących wówczas funkcję nośnika nowej myśli filozoficznej i naukowej, świadczy o dużym zainteresowaniu właściciela zbioru rozwojem europejskiej kultury i nauki. Wydaje się, że jego zbieractwu towarzyszyła też pewna pasja bibliofilska. Wprawdzie nie znaczył książek ekslibrisem, ale dbał o ich stronę zewnętrzną, zaopatrując książki w oprawy. Prócz typowych opraw pergaminowych, ze świńskiej skóry czy francuskich, miał kilka książek oprawionych w korduan. Miał również trzy inkunabuły, z których dwa określono w katalogu jako „edycje rzadkie”. Były to: wydane u Manucjusza w Wenecji w 1495 r. po grecku dzieła Arystotelesa i Piusa II *Epistolae familiares* wydane przez Kobergera w Norymberdze w 1486 r.³⁸

Bardzo podobny charakter miała biblioteka zebrana przez bogatego kupca elbląskiego Abrahama Grübnaua (1740—1823), którego pasją była historia Elbląga. Z poloników nie występujących u Hoffmanna posiadał Grübnau *Prodomo Astronomia* Heweliusza, kilka roczników „Thornischen Nachrichten von gelehrten Sachen” i „Danziger Nachrichten”, zaś z autorów oświeceniowych — książki Rousseau. Wśród 200 rękopisów najwięcej dotyczyło spraw Elbląga (m.in. wykazy członków Rady Miej-

³⁸ [J. D. Hoffmann], op. cit.

skiej, spis burmistrzów Elbląga oraz nigdy nie wydana drukiem historia Elbląga pióra Karola Ramseya „*Marci a Reylos kurze Elbingische Chronika*”) ³⁹. Biblioteka ta została wystawiona na licytację w 1825 r. Kilka książek nabył dla Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego Linde ⁴⁰.

Z pozostałych księgozbiorów na uwagę zasługuje jeszcze niewielka biblioteka drukarza Samuela Gottlieba Preussa (1710—1751), który z racji wykonywanego zawodu mógł wpływać na życie kulturalne miasta. Fachu drukarskiego uczył się m.in. u Breitkopfa w Lipsku. Oficyną elbląską kierował w latach 1738—1751. W tym czasie wydał 265 druków. Były to druki religijne, rozporządzenia Rady Miejskiej, pisma polemiczne i prace profesorów gimnazjum elbląskiego, m.in. Seylera, Woita, Hoffmanna ⁴¹. Spisany po śmierci Preussa inwentarz obok majątku drukarni zawierał wykaz 48 książek stanowiących bibliotekę prywatną drukarza. Były tam: Biblie, modlitewniki, śpiewniki, *Psalmy Dawida* opracione w czarny korduan, książki Lutra, Arndta, Langhausena, *Polnische Liedergeschichte* E. Olofffa oraz kilka druków historycznych i dotyczących aktualnych wydarzeń politycznych, w tym biografia Stanisława Leszczyńskiego pióra Seylera, a z czasopism: wydawany w Hamburgu „*Der Patriot*”, „*Acta Eruditorum*” i królewieckie czasopismo literacko-moralne „*Der Pilgrim*”. Zbiór ten uzupełniał słownik łacińsko-niemiecki i kilka opracowań dotyczących sztuki typograficznej oraz jubileuszowa książeczka wydana z okazji obchodów trzechsetnej rocznicy wynalezienia druku *Erstlinge der Jubelfeyer in Danzig wegen der von dreyhundert Jahren erfundenen Buchdruckerey in Jahr 1740 theils angebracht, theils veranlasset und verleget durch Th. J. Schreiber* (Danzig 1740) ⁴². Preuss zresztą również włączył się w obchody tej rocznicy, wydając pracę poświęconą historii drukarstwa pióra Seylera *Musa Elbingensis*.

Przedstawiony pokrótce opis bibliotek prywatnych w Elblągu w XVIII w. wskazuje, że były one różnorodne, uzależnione od pozycji społecznej, wykształcenia i sytuacji materialnej osób zbierających książki. Na podkreślenie zasługuje fakt, że książki wówczas już dość często znajdowały odbiorców wśród mieszczaństwa średnio zamożnego, a nawet ubogiego. Nie możemy, oczywiście, w tym wypadku mówić jeszcze o planowej akcji kompletowania księgozbiorów. Ludzie ci zgromadzili najczęściej po kilka książek o charakterze użytkowym, choć zdarzały się domy, do których trafiały książki związane z życiem społecznym, bądź problemami politycznymi miasta. Obecność książek w tym środowisku świadczy o rozszerzaniu się alfabetyzacji i o oddziaływaniu kultury wytworzonej przez wyższe warstwy społeczeństwa.

³⁹ [A. Grubnau], op. cit.

⁴⁰ J. Lassota, *Elbląski księgozbiór...*, s. 142.

⁴¹ J. Sekulski, *Samuel Gottlieb Preuss (1710—1751) drukarz i wydawca elbląski*, [w:] *Zasłużeni ludzie...*, s. 152—154.

⁴² AP Gd., Akta m. Elbląga, sygn. 369, 1, t. 2956, s. 619.

Znane nam z zawartości biblioteki elity umysłowej i rządzącej miasta miały w większości charakter humanistyczny. Każda ze znanych nam bibliotek zawierała bogaty zestaw poloników, głównie z zakresu historii, prawa i literatury pięknej, co świadczy o silnych związkach i dużym zainteresowaniu dla spraw polskich. Wszystkie księgozbiory posiadały grupę książek tradycyjnych: literaturę teologiczno-religijną, pisarzy starożytnych i książki szkolne, a obok tego dzieła zawierające nową myśl filozoficzną. Analiza tych zbiorów od strony chronologii ich powstawania pozwala nam prześledzić recepcję na terenie Elbląga nowoczesnych prądów umysłowych. W bibliotekach z początku XVIII w. trafiamy na dzieła wybitnych myślicieli z XVI i XVII stulecia, w tym bardzo modnego w drugiej połowie XVII w. Pufendorfa. Księgozbiory całkowicie ukształtowane w XVIII w. do tego zestawu dodają niemal wszystkich najważniejszych twórców wczesnego Oświecenia niemieckiego i kilku angielskiego. Nie ma w bibliotekach elbląskich dzieł autorów Oświecenia francuskiego, z wyjątkiem książki Rousseau u Grübnaua. Sugerowałoby to, że prądy oświeceniowe docierały do Elbląga w pierwszej połowie XVIII w. głównie z Niemiec, co jest zrozumiałe ze względu na pochodzenie, związki religijne i językowe oraz miejsce studiów wielu elblążan. Ale nie możemy tu wysunąć pełnych wniosków, ponieważ z drugiej połowy XVIII w. znamy zawartość tylko jednej biblioteki. Nie można wykluczyć, że w pozostałych zbiorach, o których wiemy jedynie, że istniały, tego rodzaju literatury nie było. Również w przeważającej części humanistyczny charakter znanych nam z zawartości bibliotek mieszczan elbląskich może być wynikiem fragmentaryczności źródeł bądź ich braku. Rysujące się nam w świetle dostępnego materiału źródłowego środowisko elbląskich właścicieli bibliotek jest natomiast porównywalne ze środowiskami kolekcjonerów książek w innych ośrodkach miejskich Prus Królewskich, a przede wszystkim w Toruniu. W obu miastach podobnie wyglądał skład społeczny właścicieli bibliotek i profil tematyczny zbiorów. Tak jak w Elblągu, i do Torunia nowoczesne prądy filozoficzne i naukowe napływały poprzez twórczość uczonych niemieckich i angielskich⁴³.

DIE BÜCHERSAMMLUNGEN DER ELBINGER BÜRGER IM. 18. JAHRHUNDERT

(Zusammenfassung)

Am Anfang des 18. Jahrhunderts war Elbing ein verhältnismäßig starkes Zentrum des geistigen und kulturellen Lebens in Westpreußen. Ein Beweis für die Entwicklung des kulturellen Lebens in der Stadt war die Erweiterung des Eigentümerkreises privater Büchersammlungen. Die Auskunft darüber liefern uns verschiedene Archivalien (Mobilienzverzeichnisse in Nachlassakten, Stadtakten und

⁴³ K. Podlaszewska, *XVIII-wieczne księgozbiory...*, s. 234, 247.

Inventarien), Auktionskataloge, Inserate und erhaltene Exlibris. Auf Grund genannter Quellen können wir in Elbing im 18. Jahrhundert 57 private Büchersammlungen verzeichnen. Die Eigentümer fast der Hälfte von ihnen waren die Handwerksleute, Kleinhändler und Vertreter des armen Bürgertums. In diesen Fällen kann man noch nicht über eine planmäßige Ergänzung der Büchersammlungen sprechen. Diese Leute besaßen Sammlungen, die in der Regel einige zehn Bücher vom Nützlichkeitscharakter umfaßten. Neben den Kirchenbüchern und Haushaltsratgebern fanden nur gelegentlich die historischen Werke, Zeitschriften oder die Bücher über die aktuellen geschichtlichen, und kulturellen Ereignisse zu dieser Bevölkerungsschicht ihren Weg.

Einen anderen Charakter haben die Büchersammlungen der Vertreter der Geistes- und Finanzelite der Stadt — der Stadtbeamten, Professoren, Pastoren, Ärzte und reichen Handelsleute gehabt. Die Inhaltsanalyse ihrer Sammlungen läßt festzustellen, daß sie neben dem Satz traditioneller Bücher und Schulbücher auch die Werke der Denker aus dem 16. und 17. Jahrhundert besaßen und in den vollständig im 18. Jahrhundert ausgestatteten Büchersammlungen auch die Werke der Schöpfer der frühen deutschen und englischen Aufklärungszeit enthalten waren.